

Górny, Kazimierz

Ze studiów nad stosunkami ludnościowymi Torunia w XVIII w.

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 11 (74), 71-97

1977

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

*Zakład Historii Powszechnej
i Polski XVI—XVIII w.*

Kazimierz Górny

ZE STUDIÓW NAD STOSUNKAMI LUDNOŚCIOWYMI TORUNIA W XVIII W. *

Zarys treści. Księgi metrykalne parafii katolickich i gmin protestanckich jako materiały źródłowe do badań demograficznych. Liczba ludności katolickiej i protestanckiej. Ruch naturalny ludności. Zabiegi rady miejskiej o warunki higieniczno-sanitarne. Struktura zgonów. Trwałość małżeństw i wielkość rodziny mieszczańskiej. Przenikanie obcej ludności do miasta.

WSTĘP

Prusy Królewskie w stosunku do innych części Polski odznaczały się odrębnością ustrojowo-gospodarczą, co, w oparciu o obszerne zaplecze gospodarcze Rzeczypospolitej, miało wpływ na ich pomyślny rozwój i wyższą stopę życiową ludności. W XVIII w. w rolnictwie poważną rolę odgrywała gospodarka czynszowa przyczyniająca się do rozwoju stosunków towarowo-pięniężnych. Kształtowała się warstwa bogatego chłopstwa. Rozwój gospodarki rolnej Prus Królewskich oddziaływał na stan produkcji przemysłowej, określając jej tempo i rozmiary. Zachodzące na wsi procesy rozwarstwienia ludności miały niewątpliwie wpływ na rozwój miast i ich strukturę społeczną¹. Z powodu wprowadzenia (w poważnej mierze) siły najemnej w folwarkach i gospodarstwach bogatych chłopów Prusy Królewskie były chłonnym rynkiem siły roboczej z sąsiednich prowincji. Ludzie „luźni” i poddani przybywali tu przede wszystkim z Mazowsza. Miało ono stosunkowo niedużą własność ziemską, a było dość gęsto zaludnione². Ludność ta znajdowała zatrudnienie zwłaszcza przy

* Artykuł został napisany na podstawie pracy magisterskiej przygotowanej na seminarium prowadzonym przez prof. dra hab. Jerzego Wojtowicza.

¹ J. Wojtowicz, *Ze studiów nad początkami układu kapitalistycznego na terenie Prus Królewskich w XVIII wieku*, RDSG, t. 16, 1953, s. 269—270.

² J. Gierowski, *Kartki z rodowodu biedoty wiejskiej*, Warszawa 1951, s. 21.

robotach sezonowych na folwarkach oraz we wsiach Żuław i Prus Królewskich.

Niejednokrotnie ludzie „luźni” osiadali na zimę w miastach Prus Królewskich, a w lecie udawali się w deltę Wisły. Część tej wędrującej ludności miała możliwość łatwego znalezienia pracy, zwłaszcza w większych miastach. Niektórzy zatrzymywali się tam na dłuższy okres i najmowali do pracy przy sprzątaniu ulic, rąbaniu drzewa, jako pomocnicy murarscy, ciesielscy, itp. Ludzie „luźni” i zbiegowie stanowili dla miasta element konieczny dla jego rozwoju. Wraz z warstwą podupadłych rzemieślników, szczególnie w 2 poł. XVIII w. w związku z rozkładem feudalnych stosunków produkcji, stanowili oni ludność przedproletariacką, niezbędną w kształtowaniu się układu kapitalistycznego³.

Wśród 34 miast Prus Królewskich w okresie do 1772 r. główną rolę w życiu gospodarczym i politycznym odgrywały trzy największe miasta prowincji: Gdańsk, Toruń i Elbląg. W tych trzech miastach mieszkało 70% całej ludności miejskiej⁴. Najsilniej zaludnione, mające rozwinięty handel i przemysł, miasta te decydowały o życiu prowincji.

Toruń jako jedno z trzech głównych miast Prus Królewskich rozwinął się dzięki położeniu nad Wisłą. Dla Rzeczypospolitej stanowił ważny ośrodek handlowo-gospodarczy⁵. Zmiany w dziedzinie produkcji nie pozostawały bez wpływu na zaludnienie miasta. Rozwój kapitalistycznych form produkcji przemysłowej, dokonujący się pod naciskiem nowych konieczności gospodarczych, znajdował odbicie w stosunkach ludnościowych. W zależności od wzrostu sił produkcyjnych i związanych z tym stosunków społecznych, zmieniają się prawa rządzące rozwojem ludności. Liczba ludności w pewnym stopniu stanowi konieczną i naturalną bazę zabezpieczającą rozwój materialnego życia społeczeństwa ludzkiego. Procesy demograficzne miasta w okresie przedspisowym nie zostały dotąd szerzej opracowane. Zadaniem niniejszej pracy jest ustalenie w oparciu o materiały źródłowe zaludnienia Torunia w XVIII w. i jego dynamika rozwojowej oraz analiza niektórych zagadnień związanych z działaniem praw ludnościowych w mieście w schyłkowym okresie epoki feudalnej.

Przedmiotem naszych rozważań będzie okres od początków XVIII stulecia do roku 1793. Na początku tego okresu trzecia wojna północna

³ W. Kula, *Początki układu kapitalistycznego w Polsce*, [w:] *Kołątaj i Wiek Oświecenia*, Warszawa 1951, s. 65.

⁴ J. Wojtowicz, op. cit., s. 273. Autor na podstawie ankiety Rodena, po uzupełnieniu danych z Gdańska i Torunia podaje, że w 1772 r. w 34 miastach Prus Królewskich mieszkało ogółem 93 777 mieszkańców, ale z tego na Gdańsk, Toruń i Elbląg przypadało łącznie ok. 66 tys., w pozostałych zaś mieszkało 27 tys. mieszkańców.

⁵ W. Rusiński, *O rynku wewnętrznym w Polsce w drugiej połowie XVIII wieku*, RDSG, t. 16, 1954, s. 129.

i lata panującej zarazy decydująco wpłynęły na kształtowanie się stosunków demograficznych w Toruniu. Po tych wydarzeniach nastąpił dłuższy okres pokoju (do czasu przyłączenia miasta do Prus) zamyślony jedynie wydarzeniami konfederacji barskiej. Ważną datą przełomową był w tym okresie rok 1772, przerywający pomyślną odbudowę życia gospodarczego, zapoczątkowujący okres dłuższej stagnacji i upadku miasta w obrębie państwa polskiego, a następnie pruskiego.

Cennym źródłem dotyczącym problemów demograficznych miasta są zachowane częściowo metryki parafialne i prawie w komplecie księgi pogłównego. Księgi metrykalne wprowadzone w parafiach w związku z postanowieniami soboru trydenckiego w 1563 r., obowiązywały w Polsce od 1607 r. W archiwum toruńskim zgromadzono zachowane księgi metrykalne gmin ewangelickich, rejestrujące ruch naturalny ludności protestanckiej. Niektóre metryki kościelne sięgają początków XVII w. Księgi te, rejestrujące bezpośrednio różne zjawiska demograficzne, są w zasadzie najbardziej cennym źródłem do dziejów ludności w okresie przedspisowym. Analizując materiały podatkowe możemy dostrzec bodźce powodujące uchylanie się od opłacania podatków i wywnioskować, że podają one liczby płatników przeważnie zaniżone. Metryki kościelne więc, w stosunku do innych źródeł, podatkowych, przyjmuje się w nauce za dokładniejsze dla ustalenia stosunków ludnościowych⁶. Mają one szerszy zasięg społeczny, ponieważ obejmują również uboższe grupy ludności nieopodatkowanej.

Właściwe spożytkowanie ksiąg parafialnych nie jest jednak łatwe. Brak przede wszystkim pełnej inwentaryzacji zachowanych ksiąg metrykalnych ze wszystkich parafii toruńskich. Zebrane w archiwum toruńskim księgi metrykalne gmin ewangelickich, pomimo ich niekompletności, pozwalają na ujęcie ruchu naturalnego ludności protestanckiej w XVIII w. Księgi metrykalne parafii katolickich nie zostały dotychczas zinwentaryzowane. Metryki parafialne prowadzone są na ogół z dużą starannością, zawierają zapisy zgodne z obowiązującym wzorem. W niektórych księgach na zakończenie roku dokonywano ogólnych podsumowań ruchu naturalnego w całej parafii, można też w nich znaleźć zestawienia z innych kościołów ewangelickich z miasta i przedmieść. O wartości ksiąg metrykalnych decyduje przede wszystkim systematyczność zapisów, która w księgach ewangelickich wydaje się dość pewna.

Na terenie Starego i Nowego Miasta znajdowały się dwie gminy protestanckie, które swym zasięgiem obejmowały także podległe im przedmie-

⁶ Z. Sułowski, *O właściwą metodę wykorzystania metryk kościelnych dla badań demograficznych*, Kwart. HKM, 1—2/1962, s. 81; także J. Gieysztorowa, *Źródła i szacunki w badaniach osadnictwa i demografii Polski XVI i XVII wieku*, Kwart. HKM, 3—4/1962, s. 590—591.

ścia. Do roku 1724 gmina ewangelicka Starego Miasta skupiała się przy kościele N.M. Panny. Pierwsze nabożeństwo w tym kościele według wyznania augsburskiego odprawiono 25 III 1557 r. Dzień ten uważano za początek protestantyzmu w mieście⁷. Na mocy wyroku sądowego w 1724 r. kościół przyznano bernardynom a protestanci przenieśli się do sali w Dworze Artusa. Budowę nowego zboru ewangelickiego po długich staraniach ukończono w 1756 r. Zmarłych chowano na cmentarzu położonym na Chełmińskim Przedmieściu przy kościele Św. Jerzego⁸. W nowo wybudowanym zborze udzielano tylko chrztów i ślubów.

W niniejszej pracy wykorzystano następujące księgi metrykalne Starego Miasta:

1. księgę chrztów Starego Miasta i Wielkiej Nieszawki (1778—1806),
2. księgę ślubów (1768—1835),
3. księgę zgonów (1775—1831).

Wszystkie księgi były prowadzone w języku niemieckim. Nadto wykorzystano księgę metrykalną kościoła Św. Jerzego. Zawiera ona niekompletne dane o ruchu naturalnym ludności w latach 1615—1825⁹.

Parafia ewangelicka Nowego Miasta skupiała się w latach 1557—1667 przy kościele Św. Jakuba. Za staraniem benedyktynek, sejm w 1662 r. uchwalił wydanie kościoła katolikom toruńskim. Sąd relacyjny zatwierdził wyrok w roku 1665¹⁰. Protestanci odprawiali tymczasowo nabożeństwa w przerobionym i przystosowanym ratuszu nowomiejskim oraz odbudowanym kościele Św. Katarzyny. Dopiero za rządów pruskich w roku 1824 protestanci otrzymali nowo wybudowany kościół na miejscu nowomiejskiego ratusza¹¹. Kościół Św. Katarzyny położony na przedmieściu między bramą Św. Katarzyny i Św. Jakuba, ufundowany w roku 1360, po reformacji stanowił kościół, skąd chowano zmarłych protestantów z gminy Nowego Miasta i sąsiedniego przedmieścia¹².

W archiwum toruńskim znajdują się bardzo cenne księgi metrykalne z XVIII w., zawierające całość danych o ruchu naturalnym gminy ewangelickiej Nowego Miasta. W niniejszej pracy wykorzystano następujące:

1. księgę chrztów (1701—1793),
2. księgę ślubów i zgonów — śluby (1652—1793), zgony (1651—1709),
3. księgę zgonów (1701—1793).

⁷ T. Glemma, *Dzieje stosunków kościelnych w Toruniu*, Toruń 1933, s. 13.

⁸ K. Prätorius, *Topographisch — historisch — statistische Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebietes*, Thorn 1832, s. 206.

⁹ A.T. II—IX—34. Księga chrztów i ślubów gminy św. Jerzego (1629—1840). W księdze tej znajduje się dość szczegółowy, w języku polskim, opis stracenia uczestników zaburzeń religijnych w 1724 r.

¹⁰ T. Glemma, op. cit., s. 38.

¹¹ *Der Führer durch Thorn*, Toruń 1847, s. 22.

¹² K. Prätorius, op. cit., s. 155.

Księga pierwsza dla badań demograficznych ludności protestanckiej miasta jest szczególnie cenna ¹³.

Badanie ruchu naturalnego ludności katolickiej, jak wspomniano wyżej, jest utrudnione. Autorowi, dzięki staraniom dyrekcji archiwum toruńskiego, udostępniono trzy księgi metrykalne parafii Św. Jakuba pochodzące z XVIII w. Są to:

1. księga chrztów i ślubów w dwóch częściach
 - a) Lib. bapt. (1682—1712) i (1713—1722),
 - b) Lib. copul. (1670—1711) i (1713—1722) ¹⁴;
2. księga chrztów i ślubów w dwóch częściach
 - a) księga chrztów (1746—1797) — *Ordo baptisatorum nec non sacrum matrimonium contrahentium in exclesia s. Jacobi Apostoli Anno Domini 1746*,
 - b) księga ślubów (1746—1793) — *Ordo sacrum matrimonium contrahentium in exclesie s. Jacobi Apostoli, Anno Domini 1746*;
3. Księga chrztów (1793—1820).

Księgi prowadzone są w języku łacińskim. Parafia swym zasięgiem obejmowała ludność Nowego Miasta, przyległego przedmieścia, Winnicy i znajdujących się w zasięgu parafii jurydyk szlacheckich i kościelnych ¹⁵. Szczególnie cennym źródłem do badania ruchu naturalnego ludności Torunia jest tygodnik „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen nebst einem Anhang von gelehrten Sachen” wydawany w l. 1760—1772 przez Samuela Lutra Gereta. W czasopiśmie tym są opublikowane pełne dane o ruchu naturalnym ludności katolickiej i ewangelickiej z 13 lat (1759—1771) uzyskane z ksiąg metrykalnych wszystkich kościołów. Źródło uzupełniające do dziejów ludności miasta Torunia stanowią zgromadzone w Archiwum Toruńskim księgi pogłównego. Zachowały się one niemal w całości dla l. 1717—1770. Początkowo, do roku 1724, zapisywano w księgach tylko nazwiska i imiona wpłacających z podziałem na kwartały miejskie i przedmiejskie. W następnych latach podaje się nadto liczbę czeladników, uczniów, dziewczek służebnych i parobków. Inne źródła o charakterze finansowym, które zachowały się w znacznej liczbie, są mniej przydatne do badań demograficznych.

¹³ WAP Toruń, Taufregister Thorn Neustadt 1701—1793. W księdze tej w l. 1729—1758 dokonywano zestawienia chrztów, ślubów i zgonów ze wszystkich kościołów ewangelickich Starego i Nowego Miasta.

¹⁴ W księdze tej znajdują się następujące rubryki: a) Lib. bapt. — dies, mensi, nomen, ortus, parentes, patria, baptizans, lewantes, assistentes; b) Lib. copul. — dies, contrahentes, status, patria, assistentes, testes, ritus.

¹⁵ W rubryce „patria” zapisywano następujące dzielnice: Suburbii, Vinnica, Thorunio, ex fundo PP Predycatorum.

Tabela I
Ruch ludności miasta Torunia w latach 1759—1771

Rok	Miasto				W tym ludność katolicka				W tym ludność ewangelicka			
	Urodzenia	Zgony	Liczba młodzi- żenstw	Przyrost rzeczy- wisty	Urodzenia	Zgony	Liczba młodzi- żenstw	Przyrost rzeczy- wisty	Urodzenia	Zgony	Liczba młodzi- żenstw	Przyrost rzeczy- wisty
1759	391	476	109	-76	226	257	59	-31	165	210	50	-45
1760	365	532	133	-167	215	330	71	-115	150	202	62	-52
1761	411	452	137	-41	216	267	79	-51	195	185	58	+10
1762	371	445	119	-74	199	236	61	-37	172	209	58	-37
1763	302	361	107	-59	158	189	45	-31	144	172	62	-28
1764	385	311	115	+74	188	146	63	+42	197	165	52	+32
1765	398	343	105	+55	212	208	62	+4	186	135	43	+51
1766	348	363	112	-15	191	210	71	-19	157	153	41	+4
1767	423	337	86	+86	222	152	45	+70	201	185	41	+16
1768	368	266	69	+102	205	126	37	+79	163	140	32	+23
1769	375	424	70	-49	194	213	42	-25	181	211	28	-30
1770	359	424	71	-65	200	225	25	-25	159	199	46	-40
1771	332	346	63	-14	171	190	26	-19	161	156	37	+5
Razem												
I. 1759—1771	4828	5071	1296	-243	2597	2749	686	-152	2231	2322	610	-91
Średnia roczna	371	390	100	-19	199	211	53	-12	172	179	47	-7

LICZBA LUDNOŚCI

Człowiek jest podstawowym elementem sił wytwórczych i jednocześnie podmiotem gospodarowania. Nie można sobie wyobrazić historii gospodarczej miasta bez orientacji w liczbie wchodzących w grę ludzi¹⁶. Ustalenie liczby mieszkańców Torunia w okresie przynależności miasta do Rzeczypospolitej napotyka na poważne trudności. Brak bezpośrednich źródeł typu statystycznego zmusza nas do posługiwania się obliczeniem szacunkowym. Za podstawę do obliczenia w ten sposób ludności Torunia posłużą nam księgi metrykalne parafii toruńskich i dane statystyczne o ruchu naturalnym ludności, ogłoszone w „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen...” dające dla l. 1759—1771 pełne liczby chrztów, zgonów i zawartych małżeństw.

Dostępne księgi metrykalne wykazały całkowitą zgodność publikowanych liczb ze stanem zapisów w księgach parafialnych. Podawane przez tygodnik liczby chrztów, zgonów i zawartych małżeństw dają przeto podstawę, po przyjęciu odpowiednich współczynników demograficznych, do ustalenia w sposób przybliżony całej ludności Torunia i jego przedmieść w latach sześćdziesiątych XVIII w. Nadto rzucają światło na stosunki religijne i narodowościowe. Statystyka była sporządzana według gmin wyznaniowych, które skupiały się przy kościołach, co umożliwiło autorowi zbadanie ruchu naturalnego ludności osobno dla obu zasadniczych wyznań. Tygodnik podaje także statystykę ruchu naturalnego ludności ewangelickiej i w 1761 r. ludności katolickiej, zamieszkałej na wsi w posiadłościach należących do miasta.

Z porównania liczb dotyczących chrztów — a co za tym idzie — urodzeń żywych i zgonów (tab. 1) wynika, że w okresie 13 lat przyrost naturalny ludności kształtuje się ujemnie. Średnie arytmetyczne urodzeń i zgonów wykazują, że w ciągu tego okresu na przeciętną roczną liczbę 371 urodzeń przypadało 390 zgonów. Wynika z tego, że stosunek urodzeń do zgonów w latach sześćdziesiątych kształtował się jak 100 : 105, czyli inaczej — na każde 100 urodzeń przypadało 105 zgonów. Nie jest to oczywiście zjawisko odosobnione. W mieście Freiburg w Saksonii, gdzie stosunki ludnościowe są zbliżone do toruńskich, w l. 1792—1793, na średnią roczną 378 urodzeń przypadały 392 zgony, co daje stosunek 100 : 104. W Lipsku, ówczesnie znacznie większym ośrodku miejskim, przy zestawieniach co pięć lat od 1705—1780 r. i danych z roku 1783, średnia arytmetyczna wynosi 890 urodzeń i 1110 zgonów¹⁷. Daje to uproszczony stosunek urodzeń do zgonów 100 : 124. W Warszawie jeszcze w pierwszej ćwier-

¹⁶ W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 409.

¹⁷ Dane z miast saskich otrzymałem od J. Wojtowicza, za co bardzo dziękuję.

Tabela 2

Ruch naturalny ludności wiejskiej z dóbr ziemskich miasta Torunia w l. 1760—1771

Rok	Ludność ewangelicka				Ludność katolicka			
	urodzenia żywe	zgony	liczba małżeństw	przyrost rzeczywisty	urodzenia żywe	zgony	liczba małżeństw	przyrost rzeczywisty
1760	98	145	51	—47	—	—	—	—
1761	121	123	22	—2	155	117	33	+62
1762	95	85	32	+10	—	—	—	—
1763	117	67	30	+50	—	—	—	—
1764	111	96	21	+15	—	—	—	—
1765	119	78	28	+41	—	—	—	—
1766	118	82	20	+36	—	—	—	—
1767	123	84	17	+39	—	—	—	—
1768	104	58	27	+46	—	—	—	—
1769	110	90	28	+20	—	—	—	—
1770	126	84	32	+42	—	—	—	—
1771	99	49	32	+50	—	—	—	—
Razem	1341	1041	340	+300	—	—	—	—
Średnia roczna 1860—1771	112	87	28	+25				

ci XIX w. współczynnik zgonów był bardzo wysoki. W 1818 r. na 3420 urodzeń przypadało 4267 zgonów (100 : 125)¹⁸. Ludność większych miast, a tym bardziej dużych ośrodków miejskich w epoce feudalnej, nie wykazywała żadnego przyrostu naturalnego. Miasta w XVIII w. nazywano „wymieralniami”, gdyż epidemie ze względu na zwartą zabudowę szerzyły się ze szczególnie wielką siłą. Powstające co kilka lat ubytki ludności wyrównywały się w szybszym lub słabszym tempie, zależnie od konkretnych warunków gospodarczych i atrakcyjności miasta, drogą imigracji z innych miast lub wsi¹⁹.

Odmienne w latach 1760—1771 kształtował się ruch naturalny ludności wiejskiej wyznania ewangelickiego, zamieszkałej w dobrach ziemskich Torunia²⁰. Tylko w ciągu dwóch lat (1760 i 1761) był przyrost ujemny, spowodowany epidemią ospy wśród dzieci²¹. Natomiast w ciągu dziesięciu lat (1762—1771) ludność wiejska wykazuje dodatni przyrost naturalny. W sumie w ciągu całego okresu ludność wzrosła o 300 osób (tab. 2).

¹⁸ A. Szczypiorski, *Badania ksiąg metrykalnych a obliczenia ludności Polski w wieku XVII—XVIII*, Kwart. HKM, 1—2/1962, s. 68.

¹⁹ S. Hoszowski, *Dynamika rozwoju zaludnienia Polski w epoce feudalnej (X—XVIII w.)* RDSG, t. 13, 1951, s. 181—182.

Z przedstawionego wyżej materiału wynika, że podczas gdy w Toruniu nie ma w okresie 13 lat (1759—1771) żadnego przyrostu, a wręcz przeciwnie następuje ubytek ludności, to w tym samym czasie w dobrach wiejskich przyrost ludności jest znaczny. Tab. 1 wykazuje niewielką przewagę liczebną urodzeń, zgonów i zawartych małżeństw ludności katolickiej nad ludnością ewangelicką. Przewaga ludności katolickiej wyraża się następującymi ułamekami: dla urodzeń 1,16, dla zgonów 1,18, dla ślubów 1,13 w stosunku do ewangelików. Z porównania liczb dotyczących urodzeń widzimy, że w okresie 13 lat z wyjątkiem roku 1764, stale notowana jest większa liczba katolików niż ewangelików. Podobnie przedstawia się sprawa z liczbą zgonów. Umiera katolików więcej we wszystkich tych latach z wyjątkiem lat 1764, 1767 i 1768, kiedy notowano wyższą śmiertelność wśród ewangelików. Statystyka ślubów kształtuje się podobnie. Wyższe są liczby dotyczące osób wyznania katolickiego z wyjątkiem lat 1763, 1770 i 1771.

Poważne natomiast różnice zachodzą w kształtowaniu się przyrostu naturalnego obu wyznań. Ludność katolicka wykazuje dodatni przyrost naturalny, zgodnie z przyrostem dla całego miasta, tylko w ciągu czterech lat (1764, 1765, 1767 i 1768), natomiast w ciągu dziewięciu lat zgony są wyższe od urodzeń. U ludności ewangelickiej w ciągu siedmiu lat przyrost kształtuje się dodatnio, a tylko w ciągu sześciu lat zgony przewyższają urodzenia. Niewątpliwie poważny wpływ na śmiertelność miały, obok wielu innych przyczyn, warunki bytowe. Wśród ludności katolickiej, przeważnie narodowości polskiej, było dużo biedoty zamieszkałej na przedmieściach. Ludność ewangelicka stanowiła zamożniejszą warstwę.

Brak spisów demograficznych w materiałach źródłowych Torunia nie pozwala na obliczenie adekwatnych współczynników rodności, małżeństw lub zgonów. Nauka jednak uznaje możliwość wykorzystania odpowiednich współczynników ustalonych przez demografów²².

Najwcześniejsza próba ustalenia liczby mieszkańców Torunia pochodzi z 1760 r.²³ Nieznany autor podpisany literą „S”, opierając się na danych statystycznych o ruchu naturalnym ludności miasta z 1759 r. podejmuje

²⁰ W posiadłościach ziemskich należących do miasta znajdowały się następujące gminy ewangelickie: Górska, Lubicz, Rogowo, Zławieś, Czarnowo, Gutowo, Pędzewo.

²¹ Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen... (cyt. dalej TWNA), 1/1762, s. 5: „Es werdient angemerket zu werden, daß, so wie uns eiberichten worden, nus allein in dem Niedrigungs Dorfschaften, unter 103 Verstorbenen 75 Kinder gewesen. Es ist schade, daß man nicht von allen Kirchspielen diesen zuerfahren vermag. Die 75 Kinder sind größtentheils an der Pochen verstorben. Welch ein Empfehlungsgrund von die Incculation der Pochen?”

²² W. K u l a, op. cit., s. 409; także A. Szczy pi o r s k i, *Rejestr ludności miasta Daleszyce z lat 1797—1804*, Kwart. HKM, 3—4/1963, s. 563.

²³ TWNA, 2/1760, s. 20.

na łamach tygodnika „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen...” próbę ustalenia liczby mieszkańców. Należy podkreślić fakt, że jest to próba dla lat współczesnych autorowi. Powołując się na gazetę wychodzącą w Getyndze²⁴ podaje on, że między liczbą urodzeń a liczbą mieszkańców zachodzi współzależność wyrażająca się liczbami 100 000 urodzeń dzieci na 3 000 000 mieszkańców, co daje stały stosunek 1 : 30. Nadto uzupełnia, że aby liczby mieszkańców nie zawyżyć, można przyjąć również stosunki 1 : 29 i 1 : 28. W ten sposób autor otrzymuje następujące liczby mieszkańców: 11 730, 11 329 i 10 948. Powyższe liczby dałyby więc następujące współczynniki rodności: 33,3‰, 34,5‰ i 35,7‰. Na podstawie tych obliczeń przyjmuje liczbę 11 500 mieszkańców za najbardziej prawdopodobną.

Dotychczasowe wyniki badań demograficznych pozwalają stwierdzić, że stopa urodzeń w miastach kształtowała się zależnie od wielkości środowiska miejskiego. Z badań wynika, że im większe miasto, tym niższa stopa rodności.

W miastach większych występował duży odsetek biedoty i ludzi „luźnych”, dla których zawieranie małżeństw było wysoce utrudnione, stąd nie można dziś ustalić stopy rodności dla tych warstw. Dla małego miasteczka Daleszyce, liczącego na przełomie XVIII i XIX w (1797—1804) średnio 1109 mieszkańców, A. Szcypiorski obliczył współczynnik urodzeń 47,9‰²⁵. Obliczając ludność Ujścia Solnego w roku 1770, Z. Daszyńska-Golińska przyjęła współczynnik rodności 44,3‰²⁶.

Miasta większe wykazują niższą stopę urodzeń. S. Waszak na podstawie badań statystycznych urodzeń i zgonów w Poznaniu w latach 1577—1675 otrzymał współczynnik rodności 32—25,7‰²⁷. A. Szcypiorski²⁸ na podstawie dotychczasowych osiągnięć demografii uważa, że w XVI—XVIII w. w miastach znaczniejszych, poddanych oddziaływaniu ruchów imigracyjnych, takich jak: Warszawa, Kraków, Poznań, współczynniki rodności wynosiły 35—38‰²⁹. Dla Europy B. C. Urłanis ustala przeciętny współczynnik urodzeń w XVIII w. 39‰³⁰.

Korzystając z powyższych ustaleń możemy przyjąć dla osiemnastowiecznego Torunia, jako najbardziej zbliżone do rzeczywistości, współ-

²⁴ Autor powołuje się na gazetę „Göttingelr Zeitung”, 1750, s. 487.

²⁵ A. Szcypiorski, *Rejestr ludności...* Kwart. HKM, 3—4/1963, s. 573.

²⁶ Z. Daszyńska-Golińska, *Uście Solne*, Kraków 1906, s. 134.

²⁷ S. Waszak, *Dzielnosc rodziny mieszczańskiej w XVI i XVII wieku*, RDSiG, t. 16, 1954, s. 337 i 343.

²⁸ A. Szcypiorski, *Badania ksiąg metrykalnych...*, Kwart. HKM, 1—2/1962, s. 68.

²⁹ A. Szcypiorski, op. cit., s. 68.

³⁰ S. Szulc, *Encyklopedia Nauk Politycznych*, t. 3, s. 705.

czynniki urodzeń w granicach 36—39‰. Uwzględniając tej wielkości współczynniki urodzeń i średnią roczną 371 chrztów dla lat 1759—1771 (tabl. 1), możemy przyjąć dla tego okresu liczbę mieszkańców w granicach 9500—10 300 osób. Uwzględniając podział mieszkańców według wyznań, otrzymamy liczby: 5100—5500 ludności katolickiej i 4400—4800 ludności ewangelickiej. Spośród innych wyznań w tym okresie było tylko kilka rodzin żydowskich³¹. Zastosowanie w tym samym celu ustalonych w demografii historycznej współczynników zgonów i zawartych małżeństw daje wyniki zbliżone do otrzymanych na podstawie liczby urodzeń. W oparciu o przyjęty już współczynnik urodzeń możemy po wykorzystaniu ksiąg metrykalnych gmin ewangelickich ustalić szacunkowo liczbę ludności tego wyznana (w znacznej większości narodowości niemieckiej) w prawie całym XVIII stuleciu (1702—1793) tab. 3.

Tabela 3
Ludność wyznania ewangelickiego miasta Torunia w l. 1702—1793

Lata	Średnia roczna urodzeń	Liczba ludności ewangelickiej	
		minimum	maksimum
1702—1709	192	4900	5300
1710—1719	182	4700	5100
1720—1729	180	4600	5000
1730—1739	159	4100	4400
1740—1749	144	3700	4000
1750—1759	160	4100	4400
1760—1769	172	4400	4800
1770—1779	—	—	—
1780—1789	116	3000	3200
1790—1793	122	3100	3400

Z tab. 3 wynika, że największa liczba mieszkańców ludności ewangelickiej przypada na pierwsze dziesięciolecie XVIII w. Ludność ewangelicka prawdopodobnie przekraczała wówczas 5000 osób. Trzecia wojna północna, jak i towarzyszące jej zarazy w latach 1708 i 1710, przyniosły poważny ubytek ludności, który pogłębiał się do połowy XVIII w. Wzrost zaludnienia zaznaczył się dopiero od połowy stulecia i trwał nie pełne dwudziestolecie. Liczba ludności, która w połowie stulecia stanowiła około 75‰ stanu z początku XVIII w., wzrasta w latach 50-tych i 60-tych do 90‰ stanu początkowego.

Ponowny wzrost zaludnienia spowodował niewątpliwie rozwój ekono-

³¹ A. Semrau, *Thorn in den Jahren 1770—1793*, Mitteilungen des Copernikus Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 8, Thorn 1893, s. 38—39.

miczny i wzrost sił wytwórczych. Pierwszy rozbiór Polski przerwał pomyslny rozwój miasta. Ludność ewangelicka w końcu stulecia stanowiła już tylko 60⁰/o stanu z początków stulecia. W pewnym stopniu również postępujący od pocz. XVIII w. rozwój życia gospodarczego w krajach zachodnich zahamował imigrację ludności niemieckiej na obszarze Europy wschodniej. W tym czasie niewątpliwie w mieście znaczną przewagę uzyskuje ludność pochodzenia polskiego.

Tabela 4
Średnia roczna ruchu ludności ewangelickiej Torunia w l. 1702—1793

Lata	Wskaźnik procentowy			Średni roczny przyrost rzeczywisty	Średnia roczna		
	urodzeń	zgonów	zawar- tych małż.		urodzeń 157=100%	zgonów 115=100%	mał- żeństw 44=100%
1702—1709	192	278	—	—86	122	242	—
1710—1719	182	121	62	+61	116	105	141
1720—1729	180	107	48	+73	115	93	109
1730—1739	159	141	51	+18	101	123	116
1740—1749	144	108	40	+36	92	94	91
1750—1759	160	177	45	—17	102	154	102
1760—1769	172	176	47	—4	110	153	107
1770—1779	—	—	34	—	—	—	77
1780—1789	116	97	33	+19	74	84	75
1790—1793	122	104	39	+18	78	90	89

Zamieszczona wyżej tab. 4, przedstawiająca ruch naturalny ludności, wykazuje dynamikę zaludnienia miasta. Największe wahania wykazuje wskaźnik procentowy zgonów. Okres l. 1750—1769, odznaczający się dość wysokimi wskaźnikami zgonów, znalazł odbicie na łamach tygodnika „Thornische wöchentliche Nachrichten und Anzeigen...”. Redakcja tygodnika wyjaśniała, że poważna liczba zgonów przewyższająca liczbę urodzeń była wynikiem epidemii, przede wszystkim wśród dzieci³². Wskaźniki urodzeń i zawartych małżeństw wykazują zbliżone wahania w ciągu całego stulecia z wyjątkiem drugiego dziesięciolecia XVIII w., kiedy to po oblężeniu miasta, a szczególnie po epidemiach, wzrosła liczba małżeństw, niewątpliwie w większej mierze powtórnych na skutek dużej liczby wdów i wdowców.

Nieskompletowane księgi metrykalne parafii katolickich nie pozwalają na ujęcie całości ruchu naturalnego ludności katolickiej oraz na ustalenie liczby katolików dla całego XVIII w., jak to uczyniono dla ludności ewangelickiej. Wycinkowy ruch naturalny ludności katolickiej ustalono na podstawie ksiąg metrykalnych parafii św. Jakuba (tab. 5). Parafia św. Jaku-

³² TWNA, 2/1760, s. 20.

ba w Toruniu obejmowała swym zasięgiem część Nowego Miasta i sąsiadujące przedmieście. Średnie roczne liczby urodzeń i zawartych małżeństw wykazują w XVIII w. zbliżoną dynamikę rozwojową ludności katolickiej do przedstawionych wyżej danych dotyczących ludności ewangelickiej.

Tabela 5
Ruch naturalny w parafii św. Jakuba w Toruniu

Lata	Liczba urodzeń żywych	Liczba zawartych małżeństw	Średnia roczna	
			urodzeń	małżeństw.
1690—1699	641	164	64	16
1700—1709	691	236	69	24
1710—1721	871	231*	73	23
1747—1749	156	49	52	16
1750—1759	686	207	67	21
1760—1769	708	207	71	21
1770—1779	561	113	56	11
1780—1789	452	125	45	13
1790—1793	211	56	53	14

* Ze względu na braki w zapisach nie ujęto danych z l. 1711—1712.

Sprawdzianem kontrolnym wartości demograficznej źródeł metrykalnych parafii toruńskich z XVIII w. mogą być księgi pogłównego. Wszystkie jednak źródła typu podatkowego wymagają korekty w celu uzupełnienia elementów nieopodatkowanych. Rejestry pogłównego nie obejmowały zgodnie z uniwersalami ludzi niezdolnych do świadczeń finansowych. Pogłówne należy więc uzupełnić odsetkami stosunkowo licznej w epoce feudalnej rzeszy żebraków i włóczęgów oraz liczbą nieopodatkowanych dzieci do 10 lat³³. Liczba osób dorosłych płacących 97 ratę pogłównego w 1765 r. w poszczególnych kwartałach wynosiła: św. Jana — 624, Staromiejski — 509, P. Marii — 340, Chełmiński — 585, św. Mikołaja — 357, Tkacki — 308, św. Jakuba — 417, Rybaki — 400, św. Jerzego — 162, św. Katarzyny — 154, Winnica — 127; ogółem 3983 osób.

Dokonując na podstawie powyższych danych szeregu obliczeń szacunkowych wg przykładu J. Wojtowicza³⁴ otrzymamy liczbę ludności w gra-

³³ I. Gieysztorowa, *Źródła i szacunki w badaniach osadnictwa i demografii Polski XVI i XVIII wiek*, Kwart. HKM, 3—4/1962; także E. Vielrose, *Ludność Polski od X do XVIII wieku*, Kwart. HKM, 1/1957.

³⁴ J. Wojtowicz, *Studia nad kształtowaniem się układu kapitalistycznego w Toruniu*, Toruń, 1960, s. 24—32. Autor do liczby osób dorosłych płacących pogłównie w l. 1729 i 1769 dolicza 30% uchylających się od płacenia pogłównego, 5% starców, 5% żebraków, mieszkańców Kępy Bazarowej i terenów jurysdykcji klasztornej i szla-

nicach 9000 osób. Liczba ta jest o 10% niższa od minimalnej liczby osób ustalonej na podstawie współczynnika urodzeń i danych z ksiąg metrykalnych. Należałoby jeszcze dodać kilkuset ludzi „luźnych”, których ujęcie sprawia największe trudności.

PROBLEMY ZDROWOTNO-SANITARNE

Każdy stopień rozwoju społecznego ma swe własne prawa ludnościowe. Dla epoki feudalnej, obok działania ogólnych praw rozwoju ludności, należy jeszcze uwzględnić specyficzne stosunki demograficzne większych miast, w dużym stopniu zależne od stosunków społeczno-ekonomicznych. Miasta ze względu na zwartą zabudowę w obrębie murów obronnych i złe warunki higieniczno-sanitarne były szczególnie narażone na działanie grasujących epidemii; nadto wojny, oblężenia, pożary i głód dziesiątkowały ludność miejską.

Właściwy postęp w zakresie higieny publicznej, wiedzy medycznej i służby sanitarnej, związany jak najściślej z ogólnym postępowaniem technicznym, następuje w zasadzie w XIX w. — w okresie rozwoju stosunków kapitalistycznych. Rada miejska Torunia, poprzez swoje organa wykonawcze, podejmowała szereg zamierzeń, by wpłynąć na poprawę warunków higieniczno-sanitarnych miasta i zabezpieczyć ludność przed wybuchem epidemii. W budżecie miasta już od XV w. uwzględniono pewną kwotę na utrzymanie lekarzy i położnych³⁵. Głównemu lekarzowi miejskiemu (Stadt-Physikus) podlegała służba medyczna, sanitarna i apteki miejskie. Rada miejska ustalała zakres obowiązków głównego lekarza, któremu nie było wolno opuszczać miasta bez zgody burmistrza³⁶. W mieście mogli pracować wyłącznie lekarze mający stopień doktora. W roku 1601 postanowiono, że dwa razy w ciągu roku (1 marca i 1 września) urzędujący lekarz miejski, przy pomocy dwóch deputowanych z Rady, winien przeprowadzić kontrolę aptek miejskich. W Toruniu znajdowały się cztery apteki: dwie w Starym Mieście i dwie na terenie Nowego Miasta. Aptekarzom od 1623 r. nie było wolno przyjmować żadnych innych recept, jak tylko wystawione przez lekarzy. Od początków XVII w. miasto zatrud-

checkiej. Do liczby osób dorosłych ogółem dodaje odsetek dzieci w wieku do 14 lat w wysokości 30%.

³⁵ K. Koczy, *Dzieje wewnętrzne Torunia do 1793 roku*, Toruń 1933, s. 36.

³⁶ K. Prätorius, op. cit., s. 395: „Johann von Bell, Dr Medicine, zum Stadarzt den 24 sten Jan. 1502/1503 angenommen und folgende Contracts — Bedingungen (Capilationem genennt) mit ihm abgeschlossen: das ihne des Jahres eine freye Wohnung und 60 Mark preuß, bestetiget werde, dabey soll der Herr Doctor ohne Wissen der Hern. Bürgermeister niemals aus der Stadt ziehen, und soll auch den Bürgern und Einwohnern dieser Stadt mit Geld vor seine Kunst und Arbeit zu nehmen nicht beschwerlich seyn u.s.w.”.

niało trzy położne: dla Starego Miasta, dla Nowego Miasta i dla przedmieść. W kalendarzu na rok 1761, opracowanym przez S. Gereta, podaje się, że na utrzymaniu miasta jest następująca służba medyczna: główny lekarz miejski, trzech lekarzy, jeden chirurg, jeden dozorca łaźni miejskich i trzy położne ³⁷.

Na łamach tygodnika „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen...” w l. 1759—1771 publikowano liczne zarządzenia burmistrza i Rady w sprawie utrzymania porządku i czystości w mieście. Zwykle wczesną wiosną wydawano edykt nakazujący wywóz śmieci i nieczystości zalegających zaułki, miejsca za murami i bramami ³⁸ na wyznaczone śmietniska (poza miastem). Publikowano również ogłoszenia normujące przewóz ściętych drzew przez ulice miasta tak, aby nie niszczyły jezdni i nie groziły potrącaniem przechodniom i zwierzętom pociągowym. Rada zatrudniała dość liczną służbę porządkową. Na jej czele stał jako nadzorca jeden z urzędników miejskich. Nadzorca dla utrzymania czystości rynków i ulic miał do dyspozycji następujący sprzęt i ludzi: 3 wozy do wywożenia śmieci i nieczystości, 1 poborcę opłat za wywożenie śmieci i nieczystości, 4 parobków do sprzątanía rynków, 3 ludzi do utrzymania porządku przy bramach oraz 2 brukarzy ³⁹.

W okresie grasujących epidemii ludność chroniono przy pomocy różnych środków. Najczęściej oddzielano się kordonem sanitarnym, ustalono kwarantanny, kontrolowano specjalne dokumenty podróżujących, stwierdzające pomyślny stan ich zdrowia i że nie ma zarazy w okolicach, z których jechali. Burmistrz Torunia wydał tego rodzaju zarządzenia w 1770 r., w okresie epidemii dżumy na południowo-wschodnich obszarach Rzeczypospolitej. Zarządzenia te w poważnym stopniu utrudniały przyjezdnym wstęp do miasta. Gdy wybuchła epidemia, chorych starano się odizolować, budując na przedmieściu „domy chorych” ⁴⁰. Liczne szpitale, zwłaszcza dobrze prowadzone leprozorium, opiekowały się chorymi. Mimo tego różne choroby epidemiczne, jak czarna ospa, dżuma, cholera, trąd i tyfus, dziesiątkowały ludność, przede wszystkim zaś biedotę, która najdotkliwiej cierpiała w latach zarazy, nieurodzaju lub zniszczeń wojennych.

Tygodnik „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen...” w dodatku naukowym zwanym „Anhang von Gelehrten Sachen”, dążąc do szerzenia oświaty, szczególnie dużo rozpraw poświęcił naukom przyrodniczym. W tym dziale na pierwsze miejsce wysuwają się zagadnienia związane ze zdrowiem człowieka. Redakcja zamieszcza w tygodniku wy-

³⁷ S. Geret, *Staats und Adres — Calender von Thorn aufs Jahr 1761*, Toruń 1761, s. 127—128.

³⁸ TWNA, 16/1762, s. 126.

³⁹ S. Geret, *op. cit.*, s. 126—127.

⁴⁰ K. Prätorius, *op. cit.*, s. 301.

powieździ ówczesnych znakomitych lekarzy, zaczerpnięte z książek lub czasopism⁴¹. Sprawa szczepień przeciw ospie, tak aktualna wówczas, została w tygodniku kilkakrotnie poruszona. Spotykamy w tygodniku porady lekarskie na inne dolegliwości trapiące ludzi i szereg uwag, jak uniknąć chorób. We wszystkich tych artykułach na pierwszym miejscu postawiona jest sprawa praktycznego zwalczania choroby.

Toruń na początku XVIII w., przed trzecią wojną północną, miał niewątpliwie najwięcej mieszkańców w porównaniu z następnymi latami całego stulecia. Jak wynika z zapisów w księgach metrykalnych w 1703 r., w wyniku oblężenia miasta przez Szwedów, na wszystkich cmentarzach ewangelickich pochowano ogółem 757 osób⁴². Nie jest znana natomiast liczba zmarłych, pochowanych na cmentarzach katolickich. Znacznie większe spustoszenie w obrazie demograficznym miasta spowodowała epidemia dżumy. W 1708 r., kiedy epidemia wybuchła po raz pierwszy w tym stuleciu, na wszystkich cmentarzach ewangelickich pochowano 871 zmarłych wyznania protestanckiego⁴³. Epidemia powtórzyła się w 1710 r., lecz liczba ofiar tym razem była znacznie niższa. W księgach metrykalnych podaje się, że w tym roku, w wyniku ponownie grasującej dżumy, zmarło 559 osób wyznania ewangelickiego i około 1500 osób wyznania katolickiego⁴⁴. Wojna północna, jak i epidemia dżumy, spowodowały więc poważny ubytek ludności Torunia. Ogółem w ciągu 9 lat (1702—1710) zmarło 2795 ewangelików, z tego na okres oblężenia i lat epidemii (1703, 1708 i 1710) przypada liczba 2187 zmarłych⁴⁵. Był to poważny ubytek demograficzny zważywszy, że liczba urodzeń mieszkańców tego wyznania wynosiła w tym czasie 1538 dzieci. Przyjmując za wiarygodne zapisy w księgach metrykalnych podających znacznie wyższe liczby zmarłych wśród katolików, możemy szacować, że w pierwszym dziesięcioleciu XVIII w. zmarło około 5500—6500 ludzi. Jest to liczba wysoka, dochodząca do 50% mieszkańców, lecz w dużym stopniu prawdopodobna.

W następnych latach XVIII w. nie notuje się tak groźnych epidemii.

⁴¹ M. Dunajówna, *Z dziejów toruńskiego czasopisma „Thornische wöchentliche Nachrichten und Anzeigen”...*, Toruń 1960, s. 122.

⁴² WAP Toruń, Taufregister Thorn Neustadt 1701—1793.

⁴³ Sterberegister Ewangelische Gemeinde Thorn Neustadt 1701—1793, podejże, że w tym roku (1708) zmarło w Toruniu ok. 5000 ludzi.

⁴⁴ WAP Toruń, Taufregister Thorn Neustadt 1701—1793: „Begraben worden auf allen Ewangelische Kirchhöffen 559 Personen. Ohne die Bäbstiche deren in die 1500 sollen begraben seyn. Weil die Pest wiederaub dies Jahr graßiret hat”.

⁴⁵ Dla właściwego przedstawienia rozmiaru klęsk w pierwszym dziesięcioleciu XVIII w. warto podać, jak kształtowała się liczba zgonów ewangelików w poszczególnych latach: 1703 r. — 757, 1704 r. — 77, 1705 r. — 112, 1706 r. — 120, 1707 r. — 86, 1708 r. — 871, 1709 r. — 60, 1710 r. — 559, 1711 r. — 69. Charakterystyczne są liczby zgonów po ustaniu epidemii.

Tabela 6
Zgony według wieku w l. 1775—1789 w parafii ewangelickiej Stare Miasto

Wiek	1775	1776	1777	1778	1779	1780	1781	1782	1783	1784	1785	1786	1787	1788	1789	Razem 1775— 1789	%
Urodzenia																	
nieżywe	2	4	—	3	4	2	2	—	—	1	—	—	2	2	2	24	2,3
do 1 roku	20	17	14	13	8	9	21	15	7	6	9	20	12	7	12	190	18,5
do 2 lat	5	2	6	3	3	3	7	8	2	2	3	4	3	5	3	59	5,7
2—5	13	8	7	5	8	6	7	8	1	1	1	8	6	4	8	91	8,9
6—10	10	3	4	1	4	2	6	5	1	—	1	4	2	—	—	43	4,3
11—15	2	1	—	2	—	2	1	—	—	2	1	2	1	1	2	17	1,7
16—20	1	1	1	2	—	1	2	2	2	3	—	—	1	2	2	20	1,9
21—30	9	7	5	3	1	1	5	4	3	3	3	5	2	1	2	54	5,3
31—40	5	5	7	3	1	5	5	8	3	4	3	1	2	2	4	58	5,6
41—50	5	10	2	3	4	6	9	4	5	3	1	4	3	7	4	70	6,8
51—60	17	7	6	8	7	5	4	19	7	6	3	7	5	9	6	116	11,3
61—70	7	13	6	6	4	7	4	10	10	2	10	11	6	10	6	120	11,7
71—80	10	13	6	5	3	7	8	5	3	6	10	7	6	2	7	98	9,5
81—90	2	7	3	1	1	1	2	1	2	2	2	2	3	4	1	32	3,1
91 i więcej	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	0,3
wiek nieokreślony	—	2	2	—	7	—	5	5	1	1	1	3	2	1	2	32	3,1
Razem:	108	101	69	56	65	57	88	94	47	42	48	79	59	53	61	1027	100

Są natomiast dość częste zapisy zgonów dzieci na ospę. Choroba ta, pojawiająca się co pewien czas, powodowała największe spustoszenie wśród dzieci w wieku od kilku miesięcy do 15 lat. Według tygodnika toruńskiego w 1769 r. na 213 zmarłych katolików było 114 dzieci, a na 211 zmarłych protestantów — 142 dzieci. W sumie, w tym roku, na ogólną liczbę 424 zmarłych na terenie miasta było 256 dzieci, co stanowi 64% wszystkich zgonów. W 1770 r. na 46 zgonów zapisanych w kościele św. Jakuba było 29 dzieci, a w kościele św. Wawrzyńca na 109 zgonów — 62 dzieci. Zgony dzieci w tych dwóch parafiach stanowiły więc 59% wszystkich zgonów. W latach wolnych od epidemii ospy śmiertelność dzieci była znacznie niższa.

Tabela 6 wykazuje strukturę zgonów w parafii ewangelickiej Starego Miasta w czwartej ćwierci XVIII w. Jak wynika z tabeli, najwyższy odsetek zgonów występował wśród dzieci do 1 roku życia, a następnie wśród dorosłych w wieku od 51 lat do 70 lat. W parafii tej zapisywano również urodzenia nieżywe, które stanowiły ok. 2,3% wszystkich zgonów. Śmiertelność wśród roczników najmłodszych stanowiła wysoki odsetek ogółu zgonów (tab. 7).

Tabela 7
Struktura zgonów wśród roczników najmłodszych
w l. 1775—1789 w parafii ewangelickiej Stare Miasto

Roczniki	W procentach	
	płeć żeńska	płeć męska
Urodzenia nieżywe	2,7	2,0
Niemowlęta do 1 roku	19,2	17,8
Dzieci do 2 lat	6,1	5,3
2— 5 lat	10,9	6,7
1— 5 lat	17,0	12,0
6—10 lat	4,2	4,2
11—15 lat	1,9	1,4
16—20 lat	2,1	1,8
6—20 lat	8,2	7,4
0—20 lat	44,4	37,2

Wyższa śmiertelność do dwudziestego roku życia notowana jest wśród osób płci męskiej. Najwyższy odsetek wśród ogółu zgonów dotyczył dzieci do piątego roku życia. W sumie wśród całości zapisów zgony do dwudziestego roku życia stanowiły w gminie ewangelickiej Starego Miasta u osób płci męskiej 44,4%, a u osób płci żeńskiej 37,2% ogólnej liczby zgonów. Ogółem w strukturze zgonów śmiertelność wśród roczników najmłodszych (do 20 lat życia) kształtuje się w wysokości 40,8%. Stanowi to wysoki naturalny ubytek ludności, który w sposób decydujący wpłynął na sytuację

demograficzną miasta, szczególnie na współczynnik reprodukcji. Przy zapisach w naszym zestawieniu (tab. 6) nie podano wieku w chwili zgonu dla 3,1% zmarłych. Najczęściej dotyczy to ludzi przybyłych do miasta, których daty urodzenia nikt nie znał⁴⁶. Dość często notowano wiek zmarłych w przybliżeniu — 50, 60 i 70 lat.

Charakterystyczne dla owego okresu i poziomu medycyny są zapisy w księgach zgonów ustalające ostatnią chorobę zmarłego, którą określa się jako przyczynę zgonu. W 1775 r. zapisano w księdze metrykalnej parafii ewangelickiej Starego Miasta szereg różnych chorób, które ogólnie rzucają światło na przyczyny wysokiej śmiertelności w tym okresie. Wśród dzieci w tym roku przeważają zgony z powodu epidemii ospy — 21 wypadków. Jako przyczynę zgonu u niemowląt podano w 7 przypadkach epilepsję; w 5 przypadkach — i to u niemowląt kilkutygodniowych — płacz („am Jammer”); w 6 przypadkach biegunkę oraz w jednym przypadku z powodu ząbkowania („am den Zähnen”). U osób starszych choroby są bardziej zróżnicowane. Jako przyczynę zgonów podaje się następujące okoliczności: wycieńczenie — 4, wysoka gorączka — 9, puchlina wodna — 7, choroba piersiowa i kaszel — 5, gruźlica — 2, apopleksja — 2, wysypka — 1, słabość z powodu starości („Schwachheit des Alters”) — 3, gorączka połogowa — 2, choroba nieznana — 3, nagle — 1 i inne. Ospa pojawia się ponownie w 1782 r. i powoduje w tej gminie śmierć 20 dzieci. Umierały na nią dzieci bez względu na warunki bytowe rodziny⁴⁷. Najczęściej pojawiała się wczesną wiosną oraz w jesieni. Latem dzieci najczęściej umierały na biegunkę. O trudnych warunkach bytowych i ciężkiej pracy wielu biednych ludzi świadczą zapisy zgonów z powodu wycieńczenia i wypadków przy pracy, w tym również kobiet ciężarnych⁴⁸.

Wysokie liczby zmarłych potwierdzają, że lekarze nie byli jeszcze wówczas w stanie zmniejszyć wysokiej śmiertelności, zwłaszcza wśród niemowląt i dzieci. Przeciętny wiek zmarłej ludności ewangelickiej Starego Miasta obliczony dla l. 1775—1789 wynosił około 35,5 lat i nie odbiegał od ogólnych ustaleń w demografii historycznej. Wiek ten świadczy jednocześnie, w sposób orientacyjny, o przeciętnej trwania życia ludzkiego. W epoce feudalnej bowiem aż do początków wielkiej przemiany de-

⁴⁶ WAP Toruń, Sterberegister Ewangelische Gemeinde Alt Thorn 1775—1831, s. 47: „die werwitwete mauergesellin Barbara Krause aus Grembothin, der Auszehrung, Ihr Alter ist nich bekannt”.

⁴⁷ Ibid., s. 1: „Elisabeth Concordia, Herrn Carl Gottlob Augustins Kauf- und Handelsmannes Töchterlein an den Pochen — 1 1/2 Jahr.”; ibid., s. 41: „Christine Catharina der Chirurgi Peter Mewes Töchterlein an der Pochen — 3 Jahr 9 monath”.

⁴⁸ Ibid., s. 47: „Anna geb. Domsata, Gottfried Fritscher einen Gärterkerl von der Vorstadt Ehefrau so in 6-ten Monath ihrer Schwangerschaft an Zufällen, die sie sich durch gar zu große Austrengung bey der Arbeit zugezogen soll, gestorben”.

mograficznej w pierwszej ćwierci XIX w. życie ludzkie trwało przeciętnie (prawdopodobieństwo życia noworodka) 35 lat⁴⁹.

WIELKOŚĆ RODZINY

Jak liczna była ówczesna rodzina mieszczańska i jaką posiadała przeciętną liczbę dzieci? Zjawisko świadomego zmniejszenia liczby dzieci w rodzinach było typowe dla ludności większych miast w okresie późniejszym, przede wszystkim od połowy XIX w. Wprawdzie liczba dzieci w rodzinie jest zjawiskiem, które ma swoje ograniczenia biologiczne, to jednak faktycznie kształtuje się w tych szerokich granicach jako wypadkowa czynników czysto społecznych, jak sprawy majątkowe, zwyczaje spadkowe, wiek wchodzenia w związki małżeńskie, nakazy religijne itp. Wielkość rodzin przeto przedstawia się różnie w różnych warstwach społecznych i różnych systemach społeczno-ekonomicznych. Długotrwały historyczny trend zastępowania „wielkich rodzin” „małymi”, dokonuje się z różnym nasileniem u ludności wiejskiej i miejskiej, u obywateli i u plebsu miejskiego. Dla naszych obliczeń, w celu ustalenia przeciętnej liczby dzieci w rodzinie mieszczańskiej w Toruniu, zastosujemy metodę uproszczoną, a mianowicie posłużymy się współczynnikiem liczby urodzeń żywych do liczby zawartych małżeństw.

Współczynnik ten otrzymany empirycznie, po uwzględnieniu śmiertelności wśród dzieci, został przyjęty jako określający liczbę dzieci w rodzinie i przy metodzie szacunkowej pozwala określić liczebność rodziny⁵⁰. Powyższy współczynnik, który określa się dla uproszczenia skrótowo U/M oznacza liczbę urodzeń żywych na jedno zawarte małżeństwo. Współczynnik U/M w epoce feudalnej dla różnych środowisk, a przede wszystkim w zależności od wielkości skupiska ludzkiego, wykazuje pewne wahania. W Prusach, jak to wynika z badań Süßmilcha, liczba urodzeń w jednym małżeństwie wynosiła przeciętnie 4. Potwierdzają to badania Behra, który ustalił następujące liczby dla Prus: 1688—1756 — 3,9; 1757—1805 — 4,6⁵¹. Dla większych miast współczynnik U/M ma nieco inną wartość. Dla Poznania w XVI i XVII w. Stanisław Waszak otrzymał wartość 2,7

⁴⁹ W. Kula, op. cit., s. 457—8. Autor podaje dane o przeciętnym trwaniu życia ludzkiego, które w 1800 r. wynosiło w Anglii 34 lata, w Szwecji — 35 lat, we Francji 34 lata. W ciągu 150 lat (1800—1950) przeciętna trwania życia ludzkiego w tych krajach przedłużyła się dwukrotnie (w 1950 r. od 68 do 71 lat).

⁵⁰ W. Kula, op. cit., s. 428; także A. Szczępiorski, *Badania ksiąg metrykalnych a obliczenia ludności Polski w wieku XVII—XVIII*, Kwart. HKM, 1—2/1962, s. 73.

⁵¹ J. Kulischer, *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych*, t. 2, Warszawa 1961, s. 16.

(zaokrąglając ją do 3) określającą liczbę dzieci w rodzinie mieszczańskiej Poznania ⁵².

Tabela 8 wykazuje, jak współczynnik U/M kształtował się w Toruniu i dobrach miejskich na wsi od 1759 r. do 1771 r. Za dłuższy okres, tj. od 1710 do 1743, dla ludności protestanckiej Torunia wynosił 3,4, natomiast dla ludności katolickiej parafii św. Jakuba za lata 1690—1793 wynosił 3,7

Tabela 8
Urodzenia żywe na jedno zawarte małżeństwo w Toruniu w l. 1759—1771

Rok	Miasto Toruń	W parafiach			
		ewangelickich w Toruniu	ewangelickich na wsi	katolickich w Toruniu	katolickich na wsi
1759	3,6	3,3	—	4,0	—
1760	2,7	2,4	1,9	3,0	—
1761	3,0	3,4	5,5	2,7	4,7
1762	3,1	3,0	3,0	3,3	—
1763	2,8	2,3	3,9	3,5	—
1764	3,3	3,8	5,3	3,0	—
1765	3,8	4,3	4,3	3,4	—
1766	3,1	3,3	5,9	3,0	—
1767	4,9	4,9	7,2	4,9	—
1768	5,3	5,1	3,9	5,5	—
1769	5,4	6,5	3,9	4,6	—
1770	5,1	3,5	3,9	8,0	—
1771	5,3	4,4	3,1	6,6	—
Srednia					
1759—1771	3,7	3,7	3,9	3,8	—

Z tabeli wynika, że na terenie wsi był wyższy współczynnik U/M. Współczynniki urodzeń na jedno zawarte małżeństwo nie mogą być przyjęte jako określające automatycznie przeciętną liczebność dzieci w rodzinie. Przy ustaleniu liczebności dzieci w przeciętnej rodzinie mieszczańskiej w Toruniu musimy mieć na uwadze poważny odsetek umieralności dzieci w wieku do 5 lat. Na podstawie zapisów w księgach metrykalnych można było jedynie ustalić zgony dzieci do 5 lat w stosunku do liczby urodzeń w parafii ewangelickiej Starego Miasta (tab. 9).

Z obliczeń wykazanych w tab. 9 wynika, że w l. 1779—1789 na 790 dzieci żywourodzonych zmarło w wieku do 5 lat — 227, co stanowi 28,7% urodzeń. Niewątpliwie dane uzyskane na podstawie jednej parafii toruńskiej tylko w przybliżeniu wykazują, jak kształtowała się śmiertelność dzieci na terenie całego miasta. Należy nadto zaznaczyć, że do parafii ewangelickiej Starego Miasta należała ludność najzamożniejsza, której

⁵² S. Waszak, op. cit., s. 374.

warunki bytowe w pewnym stopniu rzutowały na śmiertelność dzieci i liczbę urodzeń. Wśród plebsu miejskiego zamieszkałego w gorszych warunkach, stopa śmiertelności dzieci była z pewnością wyższa.

Tabela 9
Zgony dzieci do piątego roku życia w parafii ewangelickiej
Stare Miasto w l. 1779—1789

Rok	Liczba urodzeń	Zgony do 5 lat	Zgony do 5 lat w stosunku do liczby urodzeń w ‰
1779	81	19	23,5
1780	66	18	27,3
1781	83	35	42,2
1782	71	31	43,7
1783	65	10	15,4
1784	61	9	14,8
1785	84	13	15,5
1786	69	32	46,4
1787	76	21	27,6
1788	62	16	25,8
1789	72	23	31,9
Razem 1779—1789	790	227	28,7

Dla ustalenia więc liczby dzieci w przeciętnej rodzinie mieszczańskiej musimy uwzględnić współczynnik umieralności dzieci do 5 lat w granicach 28—33‰ (patrz tab. 7) otrzymamy zatem liczbę 2,5—2,7 dzieci w przeciętnej rodzinie. Przeciętna więc rodzina mieszczaństwa w Toruniu nie liczyła więcej jak 4 lub 5 osób. Dochodzimy do ogólnego stwierdzenia, że średnia liczba dzieci w rodzinie mieszczańskiej nie była wysoka, co wynikało z ówczesnych warunków społeczno-ekonomicznych. Jej poziom różnicował się na płaszczyźnie społecznej, przy tym rodziny zamożniejsze, mające lepsze warunki do zawierania częstszych małżeństw, miały z reguły średnią wyższą. Rodziny o dużej liczbie dzieci stanowiły wyjątki, które podkreślało się w dokumentach⁵³.

Zapisy małżeństw w księdze metrykalnej parafii św. Jakuba umożliwiają specyfikację małżeństw pierwszych i powtórných (tab. 10).

⁵³ TWNA, 1/1768, s. 6: „Unter den in der Stadt verstorbenen verdienst besonders angemerket zu werden Frau Anna Kaltenbachin, welche ihr Alter gebracht auf 85 Jahre 5 1/2 Monath und 9 Kinder Mutter worden, von welchen sie 40 Enkel und 19 Urenkel erlebet, und also in Leben eine Stammutter von 65 Personen worden.“

Tabela 10

Małżeństwa pierwsze i wielokrotne w l.1746—1793 w parafii św. Jakuba w Toruniu

Lata	Kawaler i panna	Kawaler i wdowa	Wdowiec i panna	Wdowiec i wdowa	Ogółem	Liczba osób zawierających związek małżeński			
						po raz pierwszy		po raz drugi i więcej	
						M	K	M	K
1746—1750	41	17	6	12	76	58	47	18	29
1751—1755	75	23	12	11	121	98	87	23	34
1756—1760	43	17	20	14	94	60	63	34	31
1761—1765	47	21	10	19	97	68	57	29	40
1766—1770	55	20	15	7	97	75	70	22	27
1771—1775	22	11	14	7	54	33	36	21	18
1776—1780	23	14	14	5	56	37	37	19	19
1781—1785	33	9	15	7	64	42	48	22	16
1786—1790	41	19	8	3	71	60	49	11	22
1791—1793	26	4	6	1	37	30	32	7	5
Razem 1746—1793	406	155	120	86	767	561	526	206	241
Srednia roczna 1746—1770	10,4	4,0	2,5	2,5	19,4	14,4	13,0	5,0	6,4

Z tabeli wynika, że duża liczba osób wstępowała w związki małżeńskie powtórnie. Wskazuje to na wysoką śmiertelność w ówczesnych społecznościach miejskich. W ciągu 48 lat (1746—1793) w parafii św. Jakuba na ogólną liczbę 767 małżeństw — 1087 osób wstępowało w związek małżeński po raz pierwszy, a 447 osób powtórnie lub więcej razy. Odsetek osób zawierających związek małżeński powtórnie był więc wysoki i wynosił około 30%. Specyfika małżeństw po przyjęciu ogólnej liczby za 100% przedstawia się następująco: kawaler i panna — 53%, kawaler i wdowa — 20%, wdowiec i panna — 16%, wdowiec i wdowa — 11%.

Znaczna częstotliwość zawierania małżeństw⁵⁴ powiększała „współczynnik małżeństw” i wpływała w pewnym stopniu na zwiększenie się liczby dzieci w rodzinie. Liczna w mieście warstwa ludności plebejskiej, zwiększająca się w latach pomyślnej koniunktury gospodarczej drogą migracji, żyjąca w trudnych warunkach bytowych, nie zawsze znajdowała pomyślne warunki do zakładania ognisk rodzinnych. W związku z tym w księdze metrykalnej u św. Jakuba notuje się, zwłaszcza wśród ludności

⁵⁴ A. Waszak, op. cit., s. 352. Autor obliczył dla Poznania średnią trwania małżeństwa w granicach 10—15 lat. Małżeństwa trwające powyżej 20 lat stanowiły około 15%.

biednej i napływowej, zamieszkałej na przedmieściu, dużo dzieci urodzonych poza małżeństwem (tab. 11).

Przedmieścia toruńskie: św. Jerzego, św. Katarzyny, Rybaki i Winnica były zamieszkałe przez ludność uboższą, przeważnie narodowości polskiej. Dawały one ludności plebejskiej większe możliwości utrzymania w postaci drobnego handlu, rzemiosła i częściowo rolnictwa, niż w śród-

Tabela 11
Urodzenia pozamałżeńskie zarejestrowane w parafii
św. Jakuba w XVIII w.

Lata	Liczba urodzin	Dzieci pozamałżeńskie	
		ogółem	%
1713—1720	569	55	9,7
1750—1759	686	64	9,3
1760—1769	708	62	8,8
1770—1779	561	76	12,0
1780—1789	452	35	7,7

mieściu, ściślej kontrolowanym przez władze miejskie. Normalny jednak rozwój przedmieść był hamowany przez wojny, zwłaszcza w XVII i na początku XVIII w. ulegały one niekiedy całkowitemu zniszczeniu. Prätorius podaje, że na przedmieściach w 1772 r. było 331 domów (Feuerstelle) z liczbą 3600 mieszkańców⁵⁵. Przypadałoby więc ponad 10 osób na jeden dom. Jest to liczba poważnie zawyżona. Na podstawie wykazów płatników pogłównego: w 1765 r. — 843 osoby, a w 1769 r. — 799 osób, można po zastosowaniu obliczeń szacunkowych przyjąć, że w l. sześćdziesiątych XVIII w. na przedmieściach mieszkało od 1600 do 2000 mieszkańców Torunia. Obserwujemy tu poważny ruch ludności. Tu niewątpliwie w pierwszej kolejności zatrzymywali się zbiegowie — chłopci poddani — i stąd część z nich wędrowała dalej, gdy nie znaleźli odpowiednich warunków bytu.

Rozpatrzmy ruch ludności przedmiejskiej na przykładzie kwatery Winnica. Według rejestrów pogłównego w roku 1735 Winnica liczyła 38 domów. Wiosną tego roku pogłównie zapłacili 122 osoby, jesienią natomiast — 137 osób⁵⁶. Na podstawie wykazów imion i nazwisk można ustalić, że 95 osób od wiosny do zimy nie zmieniało miejsca zamieszkania. W tym samym czasie jednak ubyło 27 osób, a przybyło 45 nowych. W tej kwaterze zamieszkiwała tylko jedna rodzina niemiecka i tylko ona zatrudniała służbę domową⁵⁷. Poza tym żyli tu wyłącznie Polacy.

⁵⁵ K. Prätorius, op. cit., s. 205.

⁵⁶ WAP Toruń, Hauptbuch der Kopfgeider (1735/36), rata 36 i 38.

⁵⁷ Ibid., rata 38, nr domu 38 — Johann Bauer mit frau, 1 Gesell, 1 Knecht,

W odstępnie czasu trwającym pełny rok obserwujemy jeszcze większy ruch ludności. Według rejestrów pogłównego w 1749 r. w kwaterze Winnica mieszkały 132 osoby, a w 1750 r. — 135 osób⁵⁸. W ciągu roku nie zmieniało miejsca zamieszkania 85 osób, ubyło natomiast 47, a przybyło 50. Stwierdzamy więc, że w ciągu jednego tylko roku z kwatery Winnica wywędrowała 1/3 mieszkańców, a na ich miejsce pojawili się nowi przybysze. Po zestawieniu nazwisk osób płacących pogłównie w roku 1735 i 1750 (różnica 15 lat) stwierdzamy, że w kwaterze Winnica, tak na skutek zmiany zamieszkania jak i ruchu naturalnego, zmieniło się około 90% mieszkańców⁵⁹.

Kwestia migracji ludności obcej do miasta była w epoce feudalnej bardzo ważna, ze względu na wysoką śmiertelność. Toruń jako miasto posiadające szeroką autonomię i dalego idącą niezależność w sprawach wewnętrznych był atrakcyjnym ośrodkiem dla rzeszy „wędrujących” rzemieślników i kupców i dla zbiegów chłopskich.

Na podstawie ksiąg metrykalnych kościoła św. Jakuba podających miejsce urodzenia ludzi zawierających związki małżeńskie możemy ustalić pochodzenie przybyszów osiadłych w zasięgu tej katolickiej parafii. Na 462 osoby wstępujące w związki małżeńskie w l. 1713—1721 — 195 osób pochodziło spoza Torunia. W tej liczbie było 107 mężczyzn i 88 kobiet. Przybysze spoza miasta stanowili więc około 42% osób wstępujących w związki małżeńskie. Większość przybyszów pochodziła z miast i miasteczek, ze wsi natomiast pochodziły tylko 64 osoby. Do najczęściej wymienianych miejscowości należą:

Prusy Królewskie: Brodnica, Chełmno, Chełmża, Kowalewo, Golub, Wąbrzeźno, Grudziądz, Olsztyn, Lubawa, Malbork, Lidzbark, Kwidzyn, Nowe, Tuchola, Elbląg, Gdańsk, Puck, Łabiszyn, Kurzętnik i inne.

Prusy Książęce: Królewiec, Ostróda, Iława, Szczytno.

Inne części Rzeczypospolitej: Warszawa, Sierpc, Płock, Lipno, Poznań, Inowrocław, Gniezno, Piła, Gniew, Koło, Mogilno, Częstochowa, Łańcut, Kraków, Wilno; Litwa, Mazowsze, Podlasie, Wołyń, Warmia i Ruś.

Miasta i prowincje zagraniczne: Wrocław, Śląsk, Czechy.

Osoby pochodzące ze wsi, to ludzie przede wszystkim ze wsi Prus Królewskich, przeważnie z miejscowości stanowiących dobra ziemskie Torunia, jak: Lubicz, Grębocin, Rychnowo, Łysomice, Czarnowo, Kielbasin,

1 Mägdchen. Powyższy zapis wykonano pismem gotyckim. Osoby narodowości polskiej zapisano pismem łacińskim, np. nr 27: „Walek y zona, Komornik y zona; nr 28: Łukasz Kulawy y zona” itd.

⁵⁸ WAP Toruń, Hauptbuch der Kopfelder (1749— rata 65; 1750 — rata 67).

⁵⁹ Tylko dwie rodziny występują w l. 1735—1750 niezmiennie, tj. M. Malkowskiego i A. Szymbory.

Mokre, Papowo, Gostkowo, Lulkowo, Węgorzyn i inne. Od połowy XVIII w. liczba przybyszów wstępujących w związki małżeńskie w tej parafii wyraźnie maleje. W okresie l. 1746—1793 liczba osób pochodzących spoza Torunia wynosi 110, co stanowi średnio rocznie 2—3 osoby, podczas gdy w pierwszym ćwierćwieczu zawierało w tej parafii małżeństwa ponad 20 imigrantów rocznie. W tej liczbie 110 przybyszów było 83 mężczyzn i tylko 27 kobiet. Mężczyźni — przybysze zawierają związki małżeńskie głównie z toruniankami. Możemy zaobserwować, że w tym okresie liczba osób pochodzących ze wsi jest wyższa od pochodzących z miast — a więc zjawisko odwrotne w porównaniu z początkiem XVIII w., kiedy z miast pochodziło 26 mężczyzn i 17 kobiet, a ze wsi 39 mężczyzn i 7 kobiet.

Imigracja obcego elementu do Torunia miała niewątpliwie poważne znaczenie z punktu widzenia rozwoju sił wytwórczych. Kupcy, a zwłaszcza czeladnicy, po odbyciu wieloletnich najczęściej wędrówek po krajach europejskich, przynosili nowe umiejętności. Ludność ze wsi natomiast zasilala szeregi plebsu miejskiego i stanowiła zaczątki przyszłego proletariatu przemysłowego.

Przedstawiona sytuacja demograficzna miasta w XVIII w. kształtuje się przede wszystkim pod wpływem zmieniających się stosunków ekonomicznych i politycznych. Stopniowej zmianie ulega również dotychczasowa funkcja gospodarcza miasta. Pod wpływem przemian społeczno-ekonomicznych i wobec kształtowania się ogólnokrajowego rynku wewnętrznego miasto przeobraża się w ośrodek przemysłowo-handlowy zaspakajający potrzeby miejscowego rynku i szerokiego zaplecza rolniczego.

Kazimierz Górny

STUDIEN ÜBER DIE BEVÖLKERUNGSVERHÄLTNISSE THORNS IM 18. JAHRHUNDERT

(Zusammenfassung)

Im 18. Jahrhundert bildete Toruń, eine der drei großen Städte Königlich-Preußens, einen wichtigen Mittelpunkt der Wirtschaft und des Handels des polnischen Staates. Die in diesem Jahrhundert fortschreitende Entwicklung der kapitalistischen Formen der Industrieproduktion fand ihren Ausdruck in den Bevölkerungsverhältnissen.

Die demographischen Probleme der Stadt in der Zeit vor den Volkszählungen sind bisher nicht zum Gegenstand einer Bearbeitung geworden. Aufgrund des im Staatsarchiv Toruń befindlichen Materials hat der Vf. die Bevölkerungsverhältnisse der Stadt in der Zeit vom Anfang des 18. Jahrhunderts bis zum Jahr 1793 dargestellt.

Die Studie basiert vor allem auf den Matrikelbüchern der evangelischen Gemeinden der Alt- und Neustadt, der katholischen Pfarrei St. Jacobi und auf den Berichten über die Bevölkerungsentwicklung, die in der Wochenschrift „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen“ in den Jahren 1760—1772 von S. L. Geret veröffentlicht wurden.

Die Bevölkerung der Stadt und der Vorstädte betrug im 18. Jahrhundert 9000—11 000 Personen; sie gehörten der polnischen und der deutschen Bevölkerung an. Die Matrikelquellen kennen eine derartige Einteilung nicht: es kommt nur eine Einteilung in Katholiken und Evangelische vor. Bei der Annahme, daß in den Jahren 1759—1771 die Bevölkerungszahl 9500—10 300 betrug, erhalten wir 5100—5500 Katholiken und 4400—4800 Protestanten. Das Verhältnis der Konfessionen entsprach ungefähr den Nationalitätenverhältnissen.

Die Stadt bemühte sich um die Aufrechterhaltung der gesundheitlichen Lebensbedingungen; trotzdem beeinflussten die wiederholten Epidemien ungünstig die Sterblichkeit der Bevölkerung. Die durchschnittliche Lebensdauer überschritt nicht 35 Jahre.

Der arithmetische Mittelwert, ermittelt für eine Periode von 13 Jahren (1759—1771), ergibt eine jährliche Sterbezahlszahl von 390, bei 371 Geburten. Die Stabilisierung, oder der Zuwachs der Bevölkerung erfolgte demnach nur durch die Einwanderung. Der größte Hundertsatz von Sterbefällen kam bei den Kindern von nicht vollendetem 1. Lebensjahr vor (etwa 18%). Die Kinder im Alter von bis 10 Jahren starben meistens an Pocken oder Durchfall. In der Struktur der Todesfälle betrug die Sterblichkeit bei den Jahrgängen bis zum 20. Lebensjahr etwa 41%. Es war ein hoher Bevölkerungsrückgang, der die demographische Situation der Stadt und den Reproduktionskoeffizient entscheidend bestimmte. Aus diesen Gründen war die Zahl der Kinder in einer bürgerlichen Familie nicht hoch. Eine durchschnittliche Familie in Toruń hatte 4 bis 5 Mitglieder. Kinderreiche Familien waren eine Ausnahme.

Die Dauer der damaligen Ehe war ebenfalls kurz. Die Trauungsbücher enthalten Angaben, nach denen über 30% Personen, die eine Ehe schlossen, das zum zweiten, oder mehreren Male taten. Die zahlenmäßig starke Schicht der Plebejer fand nicht immer die günstigen Bedingungen für eine Familiengründung. Im Zusammenhang damit wurden in den Geburtenbüchern der Pfarrei St. Jacobi 8—10% außereheliche Geburten verzeichnet. Das Quellenmaterial weist auf einen ständigen Zufluß der fremden Bevölkerung in die Stadt hin. Sie stammte meistens aus den Kleinstädten Königlich-Preußens und aus den Dörfern, die zu den Landgütern der Stadt Toruń gehörten.

Die Intensität der Einwanderung hing jeweils von der aktuellen politischen und ökonomischen Lage der Stadt ab. Die demographischen Probleme der Stadt Toruń sind typisch für die europäischen Mittelstädte im 18. Jahrhundert.